KURJER WARSZAWSKI

D. 21. Stycznia.
CZWARTEK.
ROK 1830.

№ 20.

WSPOMNIENIA.
Hołd Lwowian Zygmuntowi I, 1507.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

ROZKAZ DZIENNY DO WOJSKA POLSKIEGO

W kwaterze głównej w Warszawie dnia 1 (13 *Stycznia)* 1830 *r.*

ZA NAJWYŻSZYM ROZKAZEM.

Stosownie do Decyzji N. CESARZA JMCI i KRÓLA. Otrzymuią żądane Dymissje, z pensją, *dla słabości zdrowia. W Piechocie.* Dowódca Pułku Piechoty linjo: J. C. M. W. X. MICHAŁA Nr 1, Pułkownik August Radwan, i Dowodca Pułku 5 linjow:, Pułkownik Franciszek Górski, obadwa w stopniu Jenerała Brygady, z pozwoleniem noszenia munduru. — Postępuią na wyższe stopnie. Na Pułkowników: W Pułku Strzelców pieszych JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI Nr 1, Podpułkownik Maciej Rybiński, i w Pułku 7 linjowym, Podpułkownik Walenty Zawadzki, z przeznaczeniem: pierwszy na Dowódcę Pułku linjowego J. C. M. W. Xcia MICHAŁA Nr 1, a drugi na Dowódcę Pułku 5 linjowego. — Postępuią na wyższe stopnie. *W Gwardji.* W Pułku Strzelców konnych: Porucznik Fabjan Gotartowski, na Kapitana; Podporucznicy. Alexander Russocki i Bernard Kleczkowski, na Poruczników. W Pułku Grenadjerów: Kapitanowie, Jerzy Niewęgłowski, Jędrzej Kiwerski i Jan Braun, na Podpułkowników, z zostawieniem ostatniego przy Sztabie Głównym i obowiązkach iakie dotąd pełni; Porucznicy: Franciszek Zarzycki, Jan Skrzyński, Teodor Kwejsser Adjunkt Sztabu Głównego Dyżurstwa, Felix Jerzmanowski Adjutant Bataljonu, Felicjan Drzewiecki, January Suchodolski Adjutant przy Jenerale Jazdy Hrabi Krasińskim, i Jan Bortnowski, na Kapitanów, zostawuiąc każdego przy obowiązkach dotychczas pełnionych; Podporucznicy: Felix Grudziński, Stanisław Starzyński, Dyonizy Zawistowski i Tymoteusz Chamski, na Poruczników. *W Piechocie.* Na Maiorów: do Pułku Strzelców pieszych JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, Nr 1, Kapitan Józef Godlewski, z Pułku 4 linjowego; do Pułku 7 linjowego, Kapitan Kazimierz Maiewski, z Pułku 2 linjowego; do Pułku 3 Strzelców pieszych, Kapitan Stanisław Jabłoński, z Pułku 6 linjowego; do Pułku 4 Strzelców pieszych, Kapitan Benedykt Ostrowski, z Pułku 5 linjowego; do Pułku linjowego J. C. M. W. Xcia KONSTANTEGO Nr 3, Kapitan Franciszek Chrzanowski, z Pułku 2 linjow:; i w Pułku linjow: J. C. M. W. Xcia MICHAŁA Nr 1, Kapitan Stanisław Rychłowski. *W Jeździe.* Do Pułku 2 Ułanów, Kapitan Seweryn Dzierżbicki, z Pułku 4 Strzel: kon:, na Maiora.—Umieszczeni zostaią. *W Wojsku.* Z Pułku Grenadjerów Gwardji, Kapitan Kazimierz Paszkowicz, w stopniu Podpułkownika, z przeznaczeniem do Administracji woiennej; i z Pułku Strzelców pieszych JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI Nr 1, Kapitan Marcin Amandowicz, Adjutant Placu Kalisza, w stopniu Maiora, i pełnić będzie obowiązki Maiora Placu w Kaliszu. *W Bataljonie 3 Weteranów czynnych.* Kapitan Piotr Sendek, z Pułku 8 linjowego, w stopniu Maiora.

Naczelny Wódz KONSTANTY W. X. R.

Zgodno z Oryginałem, p. o. Szefa Sztabu Głównego Jenerał Brygady *Siemiątkowski.*

Dnia 2 (14 *Stycznia)* 1830 *r.*

Przeniesieni zostaią. *W Korpusie Artyllerji i Inżenjerów.* Z Kompanji 1 lekkiej pieszej, Porucznik Wincenty Niesokoć, do Dyrekcji Materjałów Artyllerji, i z Kompanji 4 lekkiej pieszej, Podporucznik Jan Płodowski, do Dyrekcji pocisków.— Otrzymuią żądane Dymissje, z pensją, *dla słabości zdrowia. W Piechocie.* W Pułku 7 linjowym, Kapitan Piotr Klamborowski, z pozwoleniem noszenia munduru. — Z pensją, *dla interessów familijnych. W Jeździe.* W Pułku 4 Strzelców konnych, Kapitan Marcin Wolszlegier, w stopniu Maiora, z pozwoleniem noszenia munduru.— Z pensją, *dla słabości zdrowia.* W Pułku 2 Ułanów, Maior Józef Dzierżbicki, w stopniu Podpułkownika, z pozwoleniem noszenia munduru. *Dla interessów familijnych.* W tymże Pułku, Podporucznik Piotr Czechowicz, w stopniu Porucznika. —Z pensją, *dla słabości zdrowia. W Sztabie Placu Twierdzy Zamościa.* Kapitan bramowy Michał Wojnowski, w stopniu Maiora, z pozwoleniem noszenia munduru.—Z pensją, *dla interessów familijnych.* Adjutant Placu tejże Twierdzy, z Pułku 2 Strzelców pieszych, Podporucznik Józef Jurkowski, w stopniu Porucznika. — Otrzymuią Urlopy. *W Sztabie Głównym.* W części Jenerała Dyżurnego, Kapitan Dzimiński, na dni 20, w Obwód Białostocki. *W Gwardji.* W Pułku Strzelców konnych, Podporucznik Kurnatowski, przedłużenie Urlopu, na miesiąc 1, w W. Xtwo Poznańskie. *W Piechocie.* W Pułku 2 linjowym, Podporucznik Gołkowski, na dni 30, do Torunia. *W Jeździe.* Jenerał Brygady Dwernicki, przedłużenie Urlopu na miesięcy 2, do Gallicji Austrjackiej i w Gubernię Kiiowską.

(podpisy iak wyżej.)

Dnia 5 b. m. *Rada Administracyjna Królestwa* mianowała Plebanami: X. Jana *Czocharskiego* w Sączewie, X. Pawła *Rozpendowskiego* w Gidlach, X. Jana *Dmochowskiego* w Przytułach, X. Jak: *Piecka* w Dzierzkowicach i X. Jgnacego *Jenielitę* w Korytnicy.

Kalendarz wyszły na r. b. w *Munich* zapewnia, że wiosna tego roku bardzo wcześnie nastąpi; tegoż zdania iest wielu naszych Rolników, a zatem może wcześniej niż w roku zeszłym rozpoczną się prace przy kończeniu domów w tutejszej stolicy i założenia fundamentów na nowe, których (iak słychać) ma być kilkanaście. Wielki Teatr na dawnym placu *Marywilskim*, do którego głównej wystawy, ogromne kamienie na kolumny, iuż powiększej części z kopalni kraiowych są tej zimy sprowadzone; może prędzej, niż niektórzy wnoszą, będzie ukończonym. Ulica *Bielańska* ieszcze niedawno przez połowę zabudowana dworkami lub parkanami, iuż tylko ma ieden dom drewniany. Początek iej od ulicy *Senatorskiej* zdobi bardzo piękny i ogromny dom JP. *Mikulskiego*, a na rogu od *Tłumackiego* wkrótce zostanie ukończony ozdobny i duży dom JP. *Lilpopa.* Dawny pałac *Mniszkowskich* zwany, dziś należący do *Ressursy*, uzupełni ozdoby iednego z najpiękniejszych placów, otoczonego Pałacami, Ministerstwa Skarbu, Banku, Ordynatów *Zamojskich* i domami Xżnej *Wirtemberskiej*, tudzież Pułkownikowej *Koseckiej. Nowy świat* iuż iest całkowicie ozdobnemi zapełnion domami, szczególniej przy rozdziale drogi *Jerozolimskiej*, miejsce to przedstawia nader przyiemny widok, a ogromny dom JP. *Jasińskiego* policzyć można do najpiękniejszych z prywatnych w *Europie.* Plac S. *Alexandra* w krótce otoczony będzie pięknemi domami. Ulicę *Wiejską* zdobią nowe domy JW. *Kurz-*

kowskiego i Budowniczego *Koraczego*. *Nalewki* ciągle otaczaią się obszernemi, wygodnemi i ozdobnemi zabudowaniami. Ulica S. *Jerska* przed kilką laty przez większą połowę maiąca liche dworczyny, teraz ma domy okazałe, a między niemi szczególniej chwalony iest W. Doktora *Fiiałkowskiego* tak z zewnętrznych ozdób iakoteż z wygod wewnętrznych. Także wiele domów nowych przybyło przy ulicach *Bednarskiej*, *Zakroczymskiej*, *Pokornej*, *Gwardji*, *Zielonej*, *Lesznq*, *Żabiej* etc.

Marjanna Struków Córka Jnspektora Wydziału VII M. S. Warszawy, Panna, rozpoczynaiąca rok 22 życia, wczoraj nagle ten świat opuściła. Była pozbawioną *słuchu i mowy*, lecz ozdobiona najpiękniejszemi przymiotami, iedyna pociecha Ojca, który tę stratę poczytuie za najdotkliwszą. Zwłoki iej, d. 22 b. m. o godzinie 2 z południa przeniesione będą na Smętarz Powązkowski.

P. *Noel* w *Paryżu*, Autor iednej z najlepszych grammatyk ięzyka francuzkiego wydał nowe dzieło: Nouveau traité des participes, suivi d' exercices progressifs sur le participe passé; znajduie się w Księgarni N. Gliksberga. Cena zł. 4.

Dla biednej *Gurskiej* złożono w Redakcji Kurjera Warszaw: zł. 12 gr. 15.

Artykuł nadesłany. Swiadek obecny następuiącego zdarzenia, proszę o iego ogłoszenie. Przechodząc d. 16 b. m. przez *Graniczną* ulicę, napotkałem długi rzęd sań marketańskich. 2ch lub 3ch było tylko przewodników na początku, reszta koni postępowała z saniami ieden za drugim. W iednem miejscu zaczęły sanie z wysokiego bruku zataczać się w rynsztok, tak że konie z trudnością ie wyciągały nazad na drogę. Jeden więc z nich, widząc poprzedników swoich w kłopocie, nim do miejsca przykrego doiechał zwrócił się na lewo ku środkowi ulicy, przez co oszczędził sobie i towarzyszom trudu i niebezpieczeństwa. M. D.

Ogólne zebranie Akcjonarjuszów *Towarzystwa Wyrobów Zbożowych*, odbędzie się dnia 22 Lutego r. b. wieczorem o godzinie 6 w Giełdzie w gmachu Banku Polskiego.

W Teatrze *Rozmaitości* po kilku widowiskach mniej licznych, wczoraj *Kucharki* i *Biuraliści* sprowadzili widzów napełniaiących wszystkie miejsca. Aktorowie przedstawili te dziełka wybornie i zasłużonemi oklaskami zostali okryci.

Nowy Walc kompozycji Alexandra *Swieszewskiego* przełożony z orkiestry na fortepjan na 2 i 4 ręce, wyszedł z Litografji J. *Kośmińskiego*. Sprzedaie się w składach Muzycznych Brzeziny, Magnusa, Klukowskiego i innych; cena na 2 ręce zł: 1, na 4ry, zł: 1 gr: 15.

Dziś rano zimna stop: 7. Wczoraj w połu: 3.

Doszła smutna wiadomość z Ciechanowca, iż Dziedzic tegoż miasta, *Justyn Ciecierski*, Syn znanego z zasług obywatelskich przed rokiem zmarłego *Dominika Ciecierskiego*, Radcy Stanu i Marszałka Obwodu *Białostockiego*, po 4rodniowej słabości w 25 roku wieku swego, w iednym z pobliskich swych folwarków zakończył życie d. 24 m. i r. z. (v. s.) Pełen najpiękniejszych nadziei, w młodzieńczych latach zaszczycony od Nauczycieli tytułem *Xięcia młodzieży*, był przykładem z nauk i obyczaiów dla współuczniów Żoliborza, później chlubą Uniwersytetu w Wilnie; iak tego dowodzą pozostałe prace w zawodzie naukowym. Zaledwie stanął w gronie obywateli, gdy w tem podobało się Niebu, wyrwać kraiowi pełnego talentów młodzieńca, Matce dobrego syna, rodzeństwu przywiązanego brata, przyiaciołom wzór cnot, a nieszczęśliwym ulgę i pomoc; albowiem Jego serce i maiątek sta-

wały zawsze w ich obronie, on łzy nad cierpiącemi ronił, dziś ie wszystkim znaiomym wyciska! Przyjm luby cieniu! te łzy iako hołd winny twej zasłudze. Tu każdy wyraz byłby próżnym dźwiękiem, żaden nie odpowie uczuciu rozpaczaiącej Matki, ani boleści stroskanych przyiacioł, dla których zbyt wcześnie wydarty, wiecznie w ich sercu żyć będziesz. An... Łysz....

Niedawno w pewnem miasteczku na Targu, Żydowka targuiąc się dosyć długo, ugodziła nakoniec za 5 zł. u iakiegoś Człowieka, Indyka, zastrzegłszy aby Jndyk razem z workiem, w którym się znajdował, iej był odstąpiony. Po zawartej umowie odbiera żydowka worek, płaci ugodzoną należność filutowi, który otuliwszy się płaszczem uchodzi. Kontenta z tak taniego kupna, pokazuie przybyłemu wkrótce mężowi, lecz iakie ich obojga było zadziwienie, gdy z odwiązanego worka ujrzeli wyskakuiącego *psa*, który prosto za swoim panem pobiegł.

Artykuł nadesłany.— Wyczytawszy w Numerze 136 Kurjera Warsz: r. z. że we *Francji* wielu znakomitych posiadaczy zajmuie się teraz uprawą *Kukuryzy* iako ziarna najpożywniejszego, i że P. *Bossaż* Księgarz Paryzki wyznaczył premjum 1000 fr: dla tego któryby w tym roku z najlepszym skutkiem uprawił i zebrał na 2 morgach zasianą *Kukuryze*, ponawiam życzenie aby i u nas w *Polszce* podobną uprawę przedsiewzięto. Od lat kilku zajmuię się uprawą tego ziarna na potrzebę domową w roku zaprzeszłym z 4ch zagonów miałem korcy 2, w roku przeszłym zachęcony powyższem doniesieniem, chciałem podwoić chęci siania tejże kukuryzy, ale szczupłość gruntu niedozwoliła mi więcej nad 3 niecałe zagony uprawić; miałem iednak tyle, ile w r. zaprzeszłym. Zasiew odbywa się obrzednio, i nie potrzebuie zbyt wybornego gruntu, ani troskliwego pielenia, które co do innego produktu pociąga znaczny wydatek. Mielenie z powodu twardości ziarna iest zatrudne, potrzeba użyć sposobu, którego z czasem doświadczenie nastręczy. *Kaszka* z *Kukuryzy* co do smaku wyborna, ale także potrzeba sposobu do ugotowania iej miękkiego. Z mąki równie wyborna tak zwana *Lemieszka* czyli *Prażucha*. Mąka wsypana na ukrop i wytarna, nie wymaga więcej iak zwykle z innej mąki trudności. Co do pożywności tego ziarna przyznać można prawdę twierdzeniom przedsiebierców w Francji. Kwarta kaszki z kukuryzy waży funtów 2, gdy przeciwnie z prosa lub ięczmienia do 1 i ćwierć. Łodygi z kukuryzy nie zupełnie dojrzałe i nie co zielonkowate maią nadzwyczajną słodycz trzcinie cukrowej wyrównywaiącą, które bydło i świnie chętnie pożera. Ziarnem zaś całkowitem pasą się doskonale wieprze, szczególniej drób nadzwyczajnie ziarno to lubiący. K.K.

Z Petersburga d. 7 Stycznia (z D. P.)

W pierwsze święto BOŻEGO NARODZENIA, N. PAN, N. CESARZOWA, JJ. CC. MM. NASTĘPCA, W. X. MICHAŁ i Jego Dostojna Małżonka znajdowali się w Kaplicy pałacu zimowego na wielkiem Nabożeństwie, po którem nastąpiło *Te Deum* na podziękowanie BOGU za pokonanie nieprzyiacioł *Rossji* w r. 1812. — W Dziennikach *Petersburgskich* umieszczono obszerny opis posłuchania Hrabiego *Orłowa* u *Sultana*, (szczegóły umieścimy).

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Donoszą od granic *Bośni*, że *Hassan Aga* włoczy się z swoią Bandą rabusiów w głębi Bośni, paląc i rabuiąc wsie i miasteczka, wielu mieszkańców utraciło przez to życie. — Obrady Izby deputowanych Państwa Francuzkiego na dniu 2 Marca rozpoczną się niezawodnie. — Utrzymuią że Xiąże *Kalabrji* Następ-

ca Tronu *Neapolitańskiego* ożeni się z starszą córką Xięcia *Orleanu*. — W dniu trzech Króli przy zwykłej uczcie Króla Francuzkiego, młodemu Xięciu *Bordo* dostał się *Migdał*, iako znak pierwszeństwa na tej biesiadzie. — Z powodu nadzwyczajnego zimna w Francji południowej przybywaią do *Paryża* smutne wiadomości. W *Awinjonie*, gdzie dawniej zima była ciągle podobną do początku wiosny, trwaią teraz takie mrozy że tameczne rzeki są okryte lodem, mroz dochodzi do 10ciu stopni. — Od Pireneów donoszą także, że odniepamiętnych czasów niebyło tam takiej zimy iak tego roku. — Do *Eginy* przybył najpierw Admirał *Rini*, a później Admirałowie *Malkolm* i *Hejden*; przysłano tam ważne depesze z *Stambułu*, poczem ieden z okrętów Francuz: wypłynął z depeszami do Francji. — 2700 ludzi z wojska Francuz: ma ieszcze pozostać w Grecji, co dowodzi, że spokojność w Grecji ieszcze nie iest ustaloną. — Nadzwyczajną osobliwość ogłoszono w *Stambule*. Wielki Mufty ma wydać wyrok religijny, pozwalaiący odtąd *Muzułmanom* pić wino, lecz tylko tyle aby się nie upić; każdy z maiętnych *Turków* przekonany że się upił, zapłaci pewną summę a uboższy dostanie batogi!

W kilku gazetach są smutne doniesienia z *Grecji*; wznawiaią się niesnaski między urzędnikami, obywatelami a nawet ludem, lękaią się gwałtownego zaburzenia, czem tak się zmartwił Hrabia *Kapo d' Istrja* Prezes rządu, że zamyśla ojczyznę opuścić! — O osobliwszej kradzieży donoszą z *Hanoweru*; wieśniacy w nocy ścieli 3,000 *Dębów* w lasach Hrabiego *Minster* i uwieźli ie za granicę! — Teraz przekonywaią się w *Paryżu* że w tej stolicy za wiele iest Teatrów, ieśli się iednemu dobrze powodzi to drugie maią małe dochody; teraz Dyrektorowie Teatru przy bramie S. *Marcina* nie byli wstanie opłacić swoich Aktorów i tenże Teatr został zamknięty; słychać że i inne podobny los spotka. — W kraiach *Stanów zjedno:* w *Ameryce półno:* w ciągu 50 lat pomnożyła się ludność więcej niż o 4 kroć; przy utworzeniu tego kraiu było dusz 3 miljony, teraz iest 15. — W *Dreznie* d. 6 b. m. rozpoczął się Sejm Królestwa *Saskiego*. — *Hiszpanie* maią nadzieie że młoda ich Królowa przyczyni się aby powszechna *Amnestja* była ogłoszoną, gdyż iest nader dobroczynną i ma za największą przyiemność wstawiać się za nieszczęśliwemi. — W *Egipcie* będzie wychodzić *Gazeta*, a zatem *Muzułmanie* wszelkiemi sposobami zbliżaią się do cywilizacji. — Niedawno sędzia w *New Bajlej* w *Anglji* wzbronił 2 chłopcom uczyć się kominiarstwa, z powodu że życzeniem iest Ministra *Peel* ażeby na przyszłość wycieranie kominów odbywało się za pomocą machin.

Przesądy między wieśniakami we Włoszech. Obawa ludzi, którym przypisuią moc sprowadzenia burzy, panuie powszechnie między włościanami we *Włoszech*, szczególniej zaś w okolicach górzystych. Pewien *duński Botanik*, który na ośle góry *Abruzzo* zwiedzał szukaiąc roślin, wystawiony był zpowodu tej zabobonnej obawy na okropne niebezpieczeństwo. Mieszkańcy uważali iż przez czas długi pośrod dzikich skał, samotnych parowów zbierał zioła, i ciągle z najostróżniejszą ciekawością mieli go na oku. W kilka dni później okolica ta została spustoszona przez burze, a podejrzenie ich w pewność się zamieniło; zgromadzili się więc w znacznej liczbie wpadli na niewinnego botanika z kamieniami i przeklinali go iako *czarnoksiężnika*, który na nich burze ściągnął. Dowodził on wszelkiemi siłami niewinności swoiej, ale rozsrożeni wieśniacy wydarli mu gwałtem iego zbiór roślin, i troskliwie przeglądać ie zaczęli. Kie-

dy iednak w nich nic więcej oprócz pewnej ilości niewinnych liści i kwiatów nieznaleźli, żadnych zaś nie było korzeni, ukoił się nie co gniew ich, a lubo niektórzy utrzymywali, iż zapewne korzenie do swoich czarów spotrzebował, puszczono iednak nieszczęśliwego botanika, z zagrożeniem, iż życiem przypłaci, ieśli się poważy choć ieden korzeń z ziemi wyciągnąć. W górach około *Rzymu* leżących, wieśniacy troskliwie uważaią każdy obcy ubiór, każdą odznaczaiącą się postać, lub ponure weyrzenie cudzoziemca; który między nich przybywa. Mniemaią oni, że wszyscy podróżni są czarownikami i szperaczami skarbów; młodzi szczególniej Niemcy, w czarnych ubiorach z rozpuszczonemi włosami i dużemi faworytami są przedmiotem ich niespokojnej ciekawości.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Przekonawszy się, że Właściciele, Administratorowie i Rządcy Domów i Placów niewykonywaią iak należy przepisów od dawna istnieiących, tyczących się ochędostwa i czystości, domów placów i ulic, widzi potrzebę ponowić ie przez niniejsze urządzenie, 1o) Utrzymywanie czystości i ochędostwa ulic, przed i około domów tudzież na placach nie zabudowanych, iest obowiązkiem ich Właścicieli. 2o) Nie wolno iest składać przed dom lub wyrzucać z niego na ulicę żadnych śmieci i nieczystości, gdyż na to w każdym domu powinna być urządzona skrzynia, w którą składane a następnie kosztem Właściciela wywiezione być maią do Wisły, lub w miejsca przez Policją wskazane. 3o) Również nie wolno iest wyrzucać na ulicę z podwórza lodów i śniegu, każdy Właściciel od siebie podobnież do Wisły, lub Glinianek wywozić ie swym kosztem iest obowiązany. 4o) Nie wolno iest także wyrzucać na ulicę lub place nie zabudowane zwierząt zdechłych. Obowiązkiem iest Właścicieli lub Rządców Domu, dawać o nich znać do Mistrza, który dla zabrania ich z domu lub placu przyśle natychmiast swych ludzi. 5o) O zwierzętach padłych na ulicy lub placach pustych, Właściciel lub Rządca Domu (przed którym zwierze padło,) albo placu na którym padlina znalazła się, obowiązany iest natychmiast uwiadomić o tem właściwego Inspektora Policji który ie sprzątnąć rozkaże. 6o) Właściciele Domów i Placów lub Ich Rządcy odpowiedzialni są za wszelkie przed Ich domami nie czystości. Nie tylko więc znagleni będą do uprzątnienia z przed swych domów i z placów tych nieczystości które tam dostrzeżone będą, ale oprócz tego. 7o) Za nie dopełnienie niniejszego rozporządzenia do kar Księgą trzecią Kodexu karnego przepisanych nie zawodnie pociągniętemi zostaną. 8o) Najściślejszego wykonania powyższych przepisów Inspektorowie Policji pod osobistą odpowiedzialnością a nawet oddaleniem z urzędów dopilnuią. — Warszawa dnia 17 Stycznia 1830 r. — Wice Prezydent *Lubowidzki.* — Za Sekretarza Jeneralnego *Wiernicki.*

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Pruszak Alexan: 1372 *Marszał:*, Boiarski Fran: Oby: 500 *Podwal*, Janowski Karól Oby: 500 *Podwal*, Kisielnicki Marszałek 500 *Podwal*, Maier Antoni Oby: 522 *Podwal*, Przybylski Tadeusz Oby:, Szymanowski Walery Oby: 500 *Podwal*, Sempałowski Fran: Oby: 603 *Bielań:*, Szydłowski Edward Oby: 570 *Długa*, Łączyński Adolf Oby: 585 *Długa*, Karski Ludwik Oby: 551 *Długa*, Dobiecki Józef Oby: 584 *Długa*, Kluczewski Stani: Oby: 476 *No: Senator:*, Wysiekierski Łukasz Oby: 414 *Krak: Przed:*, Szczepanowski Anto: Oby: 414 *Krak: Przed:*.

DONIESIENIA.

150 złotych nagrody odbierze ten, kto wykryie sprawcę kradzieży LISTU ZASTAWNEGO na zł: 500, Lit: D. i Nr 16,998 oznaczonego, w domu pod Nr 520 przy ulicy Podwale skradzionego wraz z Pularessem ponsowym starym, w którym oprócz gotowizny zł: 150 w Biletach Kassowych, znajdowały się kwity Pocztowe na oddanie Listy pod adressem do Białoskurskiego, Kalinowskiego i do JW. Prokuratora Królewskiego przy Trybu: Cywil: Woie: Mazowieckiego, udzieli takową wiadomość w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Przekonawszy się z rozmaitych Legitymacji po swoich przodkach, iż Nazwisko moie HEPPNER mylnie było pisane i podpisowane w rozmaitych pismach tak Cywilnych iako Administracyjnych, ponieważ dotychczas było przez b. pisane, a aktualnie pisać się podług prawej mej Legitymacji przez dwa pp. FRANCISZEK HEPPNER. Aby tedy nie-

mieć zarzutu iakiego z poprzednich podpisów tak prawnych iako też w pewnem zaufaniu ukończenia potrzebuiących, dla większej ostróżności postanowiłem podać niniejsze moie pismo do publicznych Gazet i przez trzy Numera Gazety ogłosić.—

Franciszek Heppner.

Wygrano w moim Kantorze w 36 Loterji Klassycznej w Ogóle zł: 385,350. *Znaczniejsze kwoty padły*: na Nr 15,972 zł: 15,000.

Nr	7,250	i 22,541	po zł:	5,000		10,000.
—	17,102	i 24,672	— —	2,500		5,000.
—	2,300	zł: 2,000.	Nr	5,588	zł:	1,000.
—	3,191	— 2,000.	—	6,563	—	1,000.
—	5,235	— 2,000.	—	6,598	—	1,000.
—	5,242	— 2,000.	—	7,264	—	1,000.
—	6,593	— 2,000.	—	9,125	—	1,000.
—	8,338	— 2,000.	—	9,126	—	1,000.
—	13,074	— 2,000.	—	9,903	—	1,000.
—	13,939	— 2,000.	—	10,695	—	1,000.
—	22,568	— 2,000.	—	11,080	—	1,000.
—	31,259	— 2,000.	—	19,107	—	1,000.
—	2,217	— 1,000.	—	19,140	—	1,000.
—	3,163	— 1,000.	—	21,246	—	1,000.
—	4,060	— 1,000.	—	21,286	—	1,000.
—	5,232	— 1,000.	—	24,700	—	1,000.
—	5,286	— 1,000.	—	31,614	—	1,000.

LOSÓW do PIERWSZEJ KLASSY 37mej Loterji, całkowitych po zł: 12 gr: 15, ćwierciowych po zł: 3 gr: 4, w moim Kantorze dostać można. Osoby na Prowincji zamieszkałe raczą zlecenia swe łaskawie *franko* nadesłać, którym dotychczasową akuratność w korrespondencji zapewniam.— *A. Werthejm.*

Zgubiono d. 19 b. m. na Nowym Swiecie lub Senatorskiej ulicy półtora calowy KAMIEŃ owalny, niebieski, w złoto oprawny, który się od zwierzchniej części pieczątki oderwał. Poczciwy Znalazca raczy oddać na ręce Właściciela domu Nr 1853 przy ulicy Zakroczymskiej, gdzie prócz wdzięczności, otrzyma złp: 40 nagrody.

☞ Przy ulicy Długiej pod Krukiem na przeciw XX. Piiarów Nr 544 dostać można każdego czasu OBIADU składaiącego się z 4ch Potraw za gr: 20: oraz porcja FLAKÓW za gr: 10 przy najprędszej usłudze.

LOKAL złożony z Sali i 4ch Pokoi, Kuchni, Piekarni, Piwnicy, Drwalni, czyli cały doł na Restauracją lub Traktjernią, iest do naięcia od Wielkiej Nocy pod Nr 548 obok Teatru Narodowego.

Dukat nagrody, ktoby znalazł i odniosł do handlu przy ulicy Krak: Przedm: pod Nr 436 na przeciw Instytutu Dobroczynności, OBRĄCZKĘ złotą ślubną z napisem wewnątrz nazwiska właściciela i daty 8 Septembris 1818 roku.

Kto potrzebuie BONY, posiadaiącej ięzyk Francuzki i inne początkowe nauki, niech się uda na ulicę Sgo Jana pod Nr 16, gdzie dalszą poweźmie wiadomość.

Potrzebny iest KOCZ mało używany, w dobrym stanie będący. Wiadomość przy ulicy Rynek Starego Miasta Nr 61 na 3m piętrze.

W dniu 24 b. m. to iest: w Niedzielę danym będzie BAL PRZYIACIELSKI pod Nr 375 na Pradze przy ulicy Brukowej, za Mostem po prawej stronie, w miejscu po P. Blandym, na który zaprasza się Szanownych Gości. Dobrana Muzyka, przy pomiernej cenie tak Jedzenia iako i Trunków, oraz rychłej usłudze, ten wieczor uprzyiemniać będzie. *J. Jezierski.*

Nowo-przybyli z Rossji Fabrykanci GRZEBIENI Szyldkretowych, obrali mieszkanie przy ulicy Nalewki pod Nr 2240, którzy się podejmuią stare szyldkretowe grzebienie iak najlepiej naprawiać bez żadnego znaku lub też zamieniać stare za nowe i wszelkie inne roboty podług żądania uskuteczniać, poleca się do usług. — *Afanasi Czerepachin.*

W wsi Roguszynie starym w Powiecie Stanisławowskim, Woiew: Mazowieckiem, Część SZLACHECKA z domu pod Nr 4tym, Stodoły, Obory, Gruntów, Ogrodów i Lasu złożona, iest do nabycia. Życzący sobie nabyć takową, raczy się udać do właściciela pod Nr 364 przy ulicy Grodzkiej do Mikołaia Roguskiego.

Spadkobiercy Judyty z Lewinów Jakubowiczowej Wdowy po Samuelu Jakubowiczu, wzywaią niniejszem Debitorów, aby w ciągu najdalej miesiąca iednego nieomieszkali uiścić się pozostałości, inaczej sami sobie przypiszą nieprzyiemności i koszta, na iakie się wystawią przez dochodzenie drogą prawa należytości od nich służących.— Warszawa d. 19 Stycznia 1830.

☞ *40,000 złp. w Listach Zasta: są do wypożyczenia na pierwszą hypotekę Domu w Warszawie na pryncypalnej ulicy exystuiącego. Kto takowe życzy wziąść pod pewnemi warunkami, zgłosi się do P. Zarzyckiego przy Koźlej ulicy Nr 1821, a to w przeciągu 8miu dni*

D. 22 b. m. i r. o godzinie 10 *z rana w Warsza-*

wie przy ulicy Dziekanka w domu pod Nr 2668, *w skutek zaięcia prawnego, przez publiczną licytacją sprzedawanemi będą Zegar, Stoły, Stoliki, Krzesła, Lustro, Lampa, Landszafty i inne ruchomości za gotowe pieniądze.* — O. Zaborowski K.

☞ W domu pod Nr 1404 przy ulicy Marszałkowskiej SZYNKOWNIA od Pociejowa, 2 SKLEPIKI z Jzbetkami każdego czasu do naięcia: zaś Szynkownia od Marszałkowskiej ulicy i 4 Pokoie z Przedpokoiem, Kuchnią, Pokoikiem i schowaniem na piętrze; 4 Pokoie na dole: oraz Sklepik z Jzbetką i 2 Pokoiki i Piwnic 2, do naięcia od Wielkiej Nocy.

Polowa Prowjantska Kommissja Litewskiego Oddzielnego Korpusu, obwieszcza niniejszym, że w Warszawskim Magazynie żywności w Ludwisarni sprzedane będą przez publiczną licytacją Worki stare niezdatne do użycia, w ilości 3,834. sztuk w tym celu wyznacza się termin na dzień 10 (22) Stycznia r. b. na który Kommissja chęć kupić maiących wzywa. — 4 klassy *Skrybicki.* 7 klassy *Bułatowicz.* 10 klassy *Bielaieff.*

Przy iednej z główniejszych ulic Stolicy, iest do sprzedania z wolnej ręki DOM pod korzystnemi dla kupuiącego warunkami. Dowiedzieć się u Właściciela domu przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2671.

Starozakonny Manas Abram Strum zagubiwszy KSIĄŻKĘ Legitymacyjną, uprasza znalazcy, aby takową raczył zwrócić pod Nr 2438 na Nowolipiu, gdyż Urząd Municypalny takową za nie ważną uznaie.

Podpisany ma honor donieść Osobom które go zaufaniem zaszczycaią, i robotę obstalowali, iż mieszkanie swoie przeniosł z ulicy Podwale z pod Nru 519 na tęż ulicę pod Nr 530, niedaleko statuy Króla Zygmunta do domu nowo wystawionego Kwiatkowskiego Krawca, zarazem iż iak dawniej tak i nadal dostać można u tegoż Pierścionków iego wynalazku na pamiątkę K o r o n a c j i na różne ceny.
Andrzej Litkie Jubiler.

Podpisany uwiadamia Prześ: Publi: w Królestwie Polskiem, iż MASSA nowo wynaleziona na wygubienie Szczurów i Myszy z zaręczeniem, a doświadczona iako iest skuteczną, przez Urząd M. M. S. Warszawy, w każdym czasie iest do nabycia przy ulicy Nowolipie pod Nr 2472 w Warszawie; o której kupuiący informacją bez żadnych trudów i kosztów otrzyma. Funt tej Massy sprzedawanym będzie po złp: 12. — *T. Jungholtz.*

SKŁAD SUKNA z FABRYKI JANA F. ZACHERTA w Pałacu Biskupów Krakowskich zwanym przy ulicy Miodowej pod Nr 496 nowo otworzonym został, Właściciel tego poleca się Szanownej Publiczności wyborem wszelkich gatunków tak Sukna iako Draps Jmperiales i Draps de Dames w rożnych kolorach, które tak ryczałtem iak i cząstkowo za cenę f a b r y c z n ą (a prix fixe) z zadowoleniem kupuiących sprzedawane będą. W rzeczonym Składzie przyjmowane również będą, wszelkie obstalunki i iak najrychlejsze ułatwienie takowych zapewnia się. Prócz powyższych Artykułów Skład tenże zaopatrzony iest w wszystkie kolory Chustek Czerkasowych i Kazimirkowych z Fabryki Skierniewskiej, z których Czerkasowe po złp: 16 a Kazimirkowe po złp: 26 sztuka sprzedawać się będzie.

Niżej podpisany Dom handlowy kontynuiąc rozpoczętą sprzedaż WIN po cenach zniżonych, w Pałacu własnym przy ulicy Długiej w Stancji Nr 17, ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż w celu iak najprędszego ukończenia tejże sprzedaży, postanowił osobom biorącym od razu w ilości znacznej dawać *Rabatt stosowny* zaręczaiąc za dobre gatunki Win. — *Dykert i Syn.*

LICYTACJA. W dniu 20 Miesiąca Stycznia i następnych o godzinie 10 zrana w domu pod Nr 2242 przy ulicy Nalewki odbędzie się licytacja na rozmaite effekta mianowicie: Zegar Angielski, Parawan mahoniowy z taflami szklannemi, Fortepjanik mahoniowy Angielski, i inne t. p. Kolumny marmurowe, Filiżanki i Jmbryki Agatowe, Porcelana Saska stołowa i inna, Szkło Angielskie, Maskaron brązowy, Broń rozmaita, Pistolety Włoskie Lazarino, Krócice dubeltowe Angielskie i wiatrówki, Kopersztychy Angielskie, Arfa Paryzka, Basetla i inne instrumenta muzyczne, Zegarki Męzkie i Damskie, Bransolety, Łańcuszki Weneckie złote, Grzebień Paryzki, Korale, Dewiski i rozmaite inne precjoza.

Osoba w średnim wieku posiadaiąca ięzyki Francuzki, Niemiecki, Polski i Muzykę; przytem opatrzona w dobre świadectwa, życzy sobie weyść w obowiązek GUWERNANTKI lub do Kompanji w Warszawie lub blisko na Prowincji. Dalszą wiadomość powziąść można w domu Mencla pod Nr 1776 ulica Sto Jerska na dziedzińcu w Officynie po lewej stronie.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 9 raz *Jntryga w Straganie,* 1szy raz nowa Komedja *Dwóch Mężów* i 5 raz *Warjat z potrzeby.*